

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI URATOWALI MIESZKAŃCA CZĘSTOCHOWY Z POŻARU

Data publikacji 25.04.2018

Mundurowi z częstochowskiego pododdziału prewencji policji w ostatniej chwili wynieśli z zadymionego mieszkania 65-latkę. Aby dostać się do środka i ratować ludzkie życie, policjanci wyważyli drzwi. Gdyby nie ich właściwa i szybka reakcja, mogłoby dojść do tragedii.

W poniedziałek późnym wieczorem oficer dyżurny komisariatu II w Częstochowie otrzymał zgłoszenie pożaru, do którego doszło w bloku przy alei Niepodległości. Na miejsce jako pierwsi przyjechali policjanci z Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji w Częstochowie - sierż. szt. Olek Cieślak i sierż. szt. Marek Szwaja. Policjanci natychmiast przystąpili do działania mając na uwadze, że w mieszkaniu tym, ktoś może potrzebować pomocy.

Będąc już pod drzwiami okazało się, że nikt nie reaguje na pukanie. Mundurowi nie tracąc cennego czasu wyważyli drzwi i dostali się do środka. Tam odnaleźli wycieńczonego 65-latkę, który leżał w przedpokoju w kłębach dymu. Policjanci natychmiast wynieśli go na zewnątrz cały czas kontrolując jego funkcje życiowe do przyjazdu karetki.

Błyskawiczna reakcja i skuteczne działanie policjantów przyczyniło się do uratowania życia 65-latkowi.



(KWP w Katowicach / mg)